

# Placówka

2022-03-31, 20:50

Opinie i komentarze

wielkość czcionki Wydrukuj | Email | Komentarzy (18)

Oceń ten artykuł (1 głos)



Tadeusz Andrzejewski

**WILNO**

**EWANGELIA NA CO DZIEŃ**

**25 kwietnia 2022**  
**Św. Marka, ewangelisty, świętego**  
**Mk 16, 15-20**  
**Słowa Ewangeli według świętego Marka**  
*Jezus ukazał się Jedenastu i powiedział do nich: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, ten się potępi. Tym, którzy wierzą, takie imię będą towarzyszyć: W moje imię będą wyrzucać demony, będą mówić nowymi językami, węże będą brać do rąk, i choćby wypili coś zatrutego, nie zaszkodzi im. Będą na chorych kłaść ręce, a ci zostaną uzdrowieni”. A gdy Pan Jezus to do nich powiedział, został wzięty do nieba i zasiadł po prawej stronie Boga. Oni zaś rozeszli się i przepowiadali Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły.*  
**Czytaj dalej...**

**Polskie Gimnazjum im. Longina Komołowskiego w Połukniu można nazwać dzisiaj – odwołując się do klasyka polskiej literatury – „Placówką”. „Placówką”, która broni polskości na południowo-zachodnich rubieżach Wileńszczyzny. W ostatnich miesiącach robi to w sposób najzupełniej nieprzewidywalny, tylko dosłownie...**

Ciężkie ołowiane chmury nad „Placówką” zawisły zaraz po tym, gdy w rejonie trockim odbyły się parlamentarne wybory na mera z racji temu, że stary włodarczy (a raczej pani włodarz) awansowała do litewskiego parlamentu. Na jej miejsce wybrany został młody, młody liberał Andrius Šatevičius, który gdy tylko usiadł w fotelu merowskim i zaczął rządzić szybko też nabral kurażu. Włała się w niego wręcz szczególna odwaga zwłaszcza w zagadnieniu doskonalenia sieci szkolnictwa w podległym mu rejonie. Już po kilku miesiącach od wyboru młody gospodarz zajął się materia niezwykle delikatną, bo dotyczącą edukacji młodzieży. A mówiąc dokładniej – dostępności tej edukacji dla uczniów z terenów wiejskich. Przy czym na pierwszy ogień reformatorskich skłonności liberalnego włodarza poszła młodzież należąca do mniejszości narodowych, a więc szczególnie wrażliwa na wszelkie udoskonalenia, reorganizacje, optymalizacje z racji jej ograniczonego potencjału demograficznego.

Mer jednak z dużą śmiałością, by nie powiedzieć tupetem, przystąpił do optymalizacji sieci polskich szkół w Wilnie, drogą ich częściowego przymykania. Powołując się, rzecz jasna, przy tym na litewskie i wzniosłe. Czyli dobro uczniów, dobrostan szkół, perspektywy na przyszłość i szkół, i uczniów, no i wreszcie na nakazy z ministerstwa oświaty, które wymyśliło kolejną, konieczną potrzebną reformę, a wraz z nią nowe kryteria i nowe wymogi.

Jak już wspominałem na początku, „Placówką” w Połukniu, forpocztą polskiego słowa, kultury i tradycji na Ziemi Wileńskiej, poszła na pierwszy rzut reorganizacyjnych zapędów trochę kłapanego w gorącej wodzie włodarza Trok. Przybył on w asyście swego „wice” oraz innego „wice” z resortu oświaty Ramūnasa Skaudžiūsa w gościnne progi Gimnazjum im. Longina Komołowskiego (rzecz miała się kilka tygodni temu), by spotkać się z miejscową wspólnotą i porozmawiać o swych reformatorskich planach. Spotkanie nie wydało się jednak gościnne, tylko raczej nerwowe. Okazało się bowiem, że mer tak naprawdę nie stawiał się, by razem naradzić się ze wspólnotą, posłuchać głosu zainteresowanych losem placówki, tylko by zakomunikować jej swą, ze sobą tylko uzgodnioną, decyzję. Decyzję głoszącą, że polski pion gimnazjum zostanie zreorganizowany do poziomu podstawowego (czyli zdegradowany), a następnie dołączony administracyjnie do Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Landwarowie. Taki plan merowi Šatevičiusowi wydał się świetnym, bo pozwoli zaoszczędzić na dalszym funkcjonowaniu połukniańskiej szkoły oraz przynieść wiele pożytku dla jej uczniów ze starszych klas.

O tym później dalej mówił wiceminister Skaudžiūsa, a prawil przy tym tak barwnie i obiecująco, że wyszły mu z jego mowy same dodatkowe, jak mówi jedna z reklam. Reklama Skaudžiūsa była zaś taka, że dowożenie uczniów z klas maturalnych do Landwarowa zwiększy ich szanse edukacyjne z racji, iż trafią do większej, miejskiej placówki. Tam dopiero rozwiną skrzydła. Będą mieli większy dostęp do różnych pozalekcyjnych form edukacji oraz do klas komputerowych i etc., etc... Podwożenie będzie też, rzecz jasna, komfortowe i darmowe. Specjalnym busikiem uczniowskim. Fraszka więc przy tym, że niektórzy uczniowie będą codziennie mieli do pokonania nawet 35 km w jedną stronę, bo już są dowożeni do Połuknia z odległych wsi. Że codzienne jeżdżenie 70 km odminusuje im kilka godzin snu każdego ranka, a i kilka po południu kosztem odrabiania lekcji. Zaś wizja ubogacających zajęć pozalekcyjnych, które będą chcieli jedynie wizją z powodu bardzo prozaicznego. Busik nie będzie raczej czekał na tych uczniów, którzy będą chcieli edukować się po lekcjach. Plus dodatni dla samego Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Landwarowie – to dodatkowi uczniowie, ubarwiał rzeczywistość wiceminister. Ale i w tym przypadku jest ten plus raczej wątpliwy, bo jak na razie polskie gimnazjum w Landwarowie ma wystarczające komplety. Warto też dodać, że same gimnazjum w Połukniu również oferuje bogatą ofertę zajęć pozalekcyjnych, więc niekoniecznie na nie jeździć aż do Landwarowa. Argumenty reformatorów finalnie okazały się więc bardzo wątpliwe. A nawet czasami trochę kłamliwe.

Powyższe bałamutne opowieści gości przyczyniły się do tego, że mimo gościnności gospodarzy atmosfera spotkania stawała się coraz bardziej napięta. Czasami bez mała wybuchowa, dlatego młody mer coraz częściej zerkał na zegarek, dając tym samym do zrozumienia, że chciałby już jak najszybciej przepiąć ze spotkania. Złaszcza, że i główna linia narracyjna przybyłych, iż jedynym wyjściem dla kurczącego się polskiego gimnazjum w Połukniu jest jego degradacja i pozbawienie samodzielności, też zaczęła – mówiąc delikatnie – sypać się jak domek z kart. Dyrekcja placówki, podając twarde dane, udowodniła, że gimnazjum po chwilowym kryzysie z kompletacją klas (na dzisiaj ma 113 uczniów) wykazuje wszelkie prognozy na szybką odbudowę. Narybek do „ministerialnych wyrażeni” ma może świadczyć, iż gimnazjum w Połukniu przetrwało i rozwija się. A nawet czasami trochę kłamliwe.

I właśnie ten fakt, niewykluczone, jest prawdziwym powodem gorliwości i tak ekstremalnego pośpiechu w podcinaniu skrzydeł dla polskiego pionu placówki oświatowej w Połukniu. Chęci optymalizacji sieci polskich szkół do granic doskonałości, nie ruszając przy tym litewskiej konkurencji. Z reorganizacji bowiem skorzystały niewątpliwie pion litewski, który przecież w większości zasila się z tego samego źródła. Źródła polskiego. Jeżeli polska placówka zostanie pełnowartościowym gimnazjum z tendencją wzrostową, to trudniej mu będzie przeciągać polskich dzieci argumentem, że tylko u nich mogą na miejscu zdobyć średnie wykształcenie.

To, że taka teza może być prawdą, uczy nas historia. Bardzo przecież jeszcze niedoległa, gdy np. w Wilnie w podobny sposób „reorganizowano” placówkę średnią w wileńskiej Jerozolimce. Tak ją „reorganizowano”, dla dobra, rzecz najoczywistsza, jej uczniów, że dziś już nie istnieje. Wtedy też działano metodą na salami. Czyli likwidowano jedną z najlepszych polskich placówek oświatowych w stolicy w kilku etapach. Najpierw ją „zoptymalizowano” do poziomu podstawowego, a potem po kilku latach zlikwidowano całkowicie, by udostępnić miejsce litewskiej szkole, której było ciasno we własnych podwojach. Polską szkołę decyzją administracyjną przeniesiono do centrum, ogolając tym samym zupełnie całe północne obrzeże Wilna z polskiej oświaty. Wszystko ściśnięto do centrum, gdzie na ten czas znalazły się obok siebie aż trzy polskie szkoły średnie – im. Joachima Leleweła, im. Władysława Syrokomli oraz właśnie Jerozolimka, przemianowana później na Antoniego Wiwulskiego. Zmuszono, oczywiście, w ten sposób je do wzajemnej niezdrowej konkurencji, a jak już powiedziałem wyżej, uczniów z polskich rodzin z północy stolicy pozbawiono szans do równego dostępu do edukacji.

Dzisiaj w Połukniu rysuje się scenariusz bardzo podobny. Można by powiedzieć wypróbowany i sprawdzony, jak eliminować polskie szkoły z ich naturalnego środowiska. Argument finansowy jest śmieszny, a nawet żenujący, zważywszy ile pieniędzy wpomponowała Polska w to, by budynek połukniańskich szkół wyglądał po europejsku. Nie będę skromny i wypomnę, że jest to grubo ponad 300 tysięcy euro. Wkład trockiego samorządu przy tym, to kropla w morzu.

Mamy dzisiaj bardzo trudną sytuację geopolityczną. Niech więc ktoś pouczy młodych – mera i wiceministra, by szybko dorastali do odpowiedzialności. Pokąd jednak będą dorastać, problem lokalny gimnazjum polskiego w Połukniu (to samo dotyczy polskiej szkoły podstawowej w Starych Trokach) niech stanie się problemem litewskiego rządu, który ponoć ma strategiczny interes z Polską.

Tadeusz Andrzejewski,  
radny rejonu wileńskiego

**Interaktywna mapa inwestycji w rejonie wileńskim**  
[www.maps.vrsa.lt](http://www.maps.vrsa.lt)  
Miejsce na Twoją reklamę 300x250px

**Etykiety** Tadeusz Andrzejewski

**Artykuły powiązane**

- Odchodzą od zmysłów?**
- Albo Macron, albo koniec Europy?**
- Zwycięstwo widać z Księżyca**
- Sygnatariuszka wywołała popłoch konserwatystów**

**Komentarze**

#18 **Marek** 2022-04-12 13:30  
Szkoły na pewno będą bronić. Bo na agresywne, antypolskie, buldożerowe działania mera i samorządu trockiego nigdy nie będzie przyzwolenia ze strony mieszkańców. Głos ludzi musi się liczyć, tak samo jak musi się liczyć sprawiedliwość.  
[Cytować](#) | [Zgłoś administratorowi](#)

#17 **LT-PL** 2022-04-07 10:08  
Ohydne i odrażające zachowanie lituwiskich władz!!W momencie, kiedy cały demokratyczny, wolny świat patrzy na rosyjski bandytyzm, na mordowanie bezbronnych ludzi, kobiet, dzieci lituwiskie w kraju należącym do EU realizują cichutko swoje okrutne bezprawie wobec polskich dzieci ich rodziców licząc ,że nikt nie zwróci na to uwagi. Hańba LR!!  
[Cytować](#) | [Zgłoś administratorowi](#)

#16 **Teresa** 2022-04-05 15:50  
Niszczenie polskich szkół to przejaw wyjątkowo mocnych uprzedzeń i złej woli, którą pokazują liberalne władze rejonu trockiego. Ograniczanie i degradowanie szkół ostatecznie prowadzi do ich likwidacji, niestety taki jest cel tej operacji.  
[Cytować](#) | [Zgłoś administratorowi](#)

#15 **wolski** 2022-04-04 17:36  
Cytuję Czytelnik:  
A co na to "Placówka" RP

Zapewne gmatanie dotyczy również polskiej. Otóż w dniu w którym odbył się wiec w siedzibie w Wilna przed gmachem rządu w obronie zagrożonych polskich szkół w rejonie trockim, ambasada - ni stąd ni zowąd zaprosiła do siebie młodzież z tych dwóch szkół i urządziła im spotkanie z żołnierzami polskimi pełniącymi służbę na Litwie. Niby wartościowa inicjatywa, ale niestety odgadnąć, że jej celem było odwrócenie uwagi od wielkiego społecznego protestu. Bo przecież spotkania ambasada może organizować w każdym czasie, a tu nieprzypadkowo wybrano akurat dany dzień. Tak oto postępuje p. Doroszeńska i kierowana przez nią ambasada RP w Wilnie.  
[Cytować](#) | [Zgłoś administratorowi](#)

#14 **Czytelnik** 2022-04-03 21:52  
A co na to "Placówka" RP  
[Cytować](#) | [Zgłoś administratorowi](#)

#13 **mieszkaniec** 2022-04-03 21:41  
Prezydent wspominał jakichś czas temu, że Litw pełni rolę bezpiecznego domu. A więc to jest patologiczny dom, gdyż tylko w takim jest prześladowanie, dyskryminacja, psychiczne znęcanie się i strach.  
[Cytować](#) | [Zgłoś administratorowi](#)

#12 **OB** 2022-04-03 21:40  
Śmiem twierdzić, że jest to jeden z najgorszych rządów w najnowszej historii Litwy. Zajmują się gender i sprawami partnerskimi oraz lesbijek, a drugim w kolejności działaniem są te skierowane w polską społeczność.  
[Cytować](#) | [Zgłoś administratorowi](#)

#11 **Jj** 2022-04-01 23:05  
40 lat likwidują polskie szkoły jedną po drugiej.  
[Cytować](#) | [Zgłoś administratorowi](#)

#10 **Jerzy** 2022-04-01 15:54  
Po prostu wstyd mi za państwo , w którym mieszkam . Sejm ma czas dyskutować o wpisie Jedzinskiego na Facebooku, ale o problemie polskich szkół w rej. Trockim, to już nie.  
[Cytować](#) | [Zgłoś administratorowi](#)

#9 **centeur** 2022-04-01 08:42  
Czas powiedzieć DOŚĆ!  
[Cytować](#) | [Zgłoś administratorowi](#)

Odśwież komentarze  
 Kanał RSS z komentarzami do tego postu.

**Dodaj komentarz**

Imię (obowiązkowe)

[Powrót na górę](#)